Nr. 73. Piątek, 30 Marca 1923 Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

Cena pojedynczego egzemplarza 500 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178)

Przeciw „precz z orężem".

Lwów, 29. marca.

T. zw. demobilizacja duchowa należy do tych zjawisk w Polsce, które naprawdę niepokoją i które z racji tej omawiane są stosunkowo często i obszernie. „Polska Zbrojna", czasopismo kwestją powyższą szczególniej zainteresowane, poświęca jej oddawna sporo miejsca i uwagi. Jak dotychczas jednak — bez widocznych skutków.

Hasła „pacyfikacyjne" wysuwane bywają u nas z różnych stron. Najrzadziej stosunkowo operuje tu czyste doktrynerstwo, szczere przejęcie się ideą rozbrojenia, a to z tej prostej przyczyny, że szaleńcem być trzeba, aby dziś, i to w Polsce hasła takie wysuwać i żądać, aby od Polski rozpoczęto ich realizowanie. Rozejrzenie się po fizognomiach większości naszych sąsiadów przekona najzagorzalszego pacyfistę, że jego era jeszcze nie nadeszła.

Niebezpieczniejszem stokroć jest drugie źródło propagandy przeciw naszej sile zbrojnej, źródło bijące u naszych wrogów. Zbytecznie udowadniać, że i jak dalece w ich interesie leży osłabienie naszej odporności w dziedzinie, która — jak dzień każdy potwierdza — jest przy obecnych stosunkach w Europie jedyną faktyczną gwarancją suwerenności państwowej. To też akcja w kierunku kompletnej, lub bodaj jak najdalej posuniętej demobilizacji Polski krzepnie i intensywnieje w miarę, jak pewne akty dyplomatyczne stwarzają kuszące pozory bezpieczeństwa.

I zaiste — trudno czasem odróżnić, gdzie kończy się inspiracja naszych wrogów, a gdzie zaczyna tylko dezorjentacja, lub lekkomyślny optymizm niektórych polskich obywateli. Bo łatwo pojąć, że propaganda „pacyfikacyjna", importowana z zagranicy, używa wszelkich środków. Usiłuje więc rozbić jedność, spoistość hart armji przez wewnętrzną agitację. Usiłuje między armję a społeczeństwo wbić klin jeśli nie uprzedzeń, to bodaj obojętności. Stara się idee militarne wśród społeczeństwa uczynić niepopularnemi. Wreszcie — któż zaprzeczy, że tak nie jest? — przemawia argumentami „rzeczowymi", niepozbawionymi dekoracji trosk o dobro Państwa. To też słyszy się: Niemcy rozbite wewnętrznie, Rosja bezsilna — pocóż nam silnej armji? Albo: budżet nasz nie wiąże końca z końcem, wydatki inwestycyjne niezaspokojone, leżą jeszcze ruiny i odłogi — czyż nie jest zbrodnią wysilać się na taki zbytkowny sprzęt, jak armja?

Nie miejsce na rozprawianie się z takimi argumentami, które choć czasem i pochodzą od ludzi znanych i poważnych, częściej są anonimowe, a zawsze dziecinnie niepoważne. Wystarczy przypomnieć, że rodacy nasi w Ameryce, choć nie nad ich głowami bezpośrednio wisi ów damoklesowy miecz różnych odwetów, porachunków i nowych podziałów, oni, bez względu na swe polityczne orjentacje, widząc grożące niebezpieczeństwo, fundują Polsce światowy instytut badań technicznych, o który Polska nie tylko nie zabiegała, ale i o którym wogóle nie myślała. Robią to Amerykanie, dalecy od militaryzmu, ci, którzy jeśli coś ofiarowują, to raczej szpitale i instytucje humanitarne. Uznali jednak, że Polsce dziś oręża trzeba.

Uznali... My nie uznajemy. Przeciwnie — wstydzimy się naszego „militaryzmu". Żądamy skreślenia kredytów wojskowych, utyskujemy na ich wysokość, na rozrzutność w ich dysponowaniu. Podziemna propaganda „pacyfizmu" wydaje owoce. Broń przyszłości — lotnictwo i walka gazowa, broń, nad którą i na zachód od nas i na wschód prowadzi się gorączkowe studja, broń ta z powodu **braku środków materjalnych u nas właściwie nie istnieje**, a miarą zainteresowania się nią u społeczeństwa niech będzie fakt, że jedyne czasopismo lotnicze w Polsce jest — w materjalnej — agonji.

Postulat potężnej, „najsilniejszej na świecie" floty powietrznej rozbrzmiewa dziś u naszego sąsiada wschodniego. Otrzymał on w darze od naszego sąsiada z zachodu instytut gazowy. Nasz sąsiad zachodni znów przekształca w 24 godzin swe płatowce „handlowe" na bojowe; są one w kilkanaście minut nad Krakowem, w niewiele więcej nad Warszawą. Jak zaś uczy doświadczenie Wielkiej Wojny, obrona przeciw napadowi lotniczemu polegać może jedynie na akcji własnych sił lotniczych. Budżety lotnicze Anglji i Francji przeliczone na walutę naszą dają biljony. Polska zaś — zdaniem fachowców, którzy z przerażeniem patrzą w przyszłość — jest wobec współczesnych środków technicznych faktycznie bezbronna. I stwierdzając to nie myślą o wymuszaniu na społeczeństwie takiem „straszeniem" odrobiny ofiarności. Nie, to są fakty — dobrze znane naszym wrogom. Jeśli czekają, to dlatego, że u nich czas pracuje, u nas nie zmienia niczego.

Ustosunkowanie społeczeństwa do armii, jej potrzeb i zagadnień jest nawskróś obojętne. Hymny do żołnierza, modlitwy do munduru, hołdy i zachwyty zaczynają się i kończą tam, gdzie się zaczyna i kończy strach o własną skórę. Nic dziwnego więc, że zarządzane periodycznie rejestracje, przeglądy i ćwiczenia wojskowe uważane są przez poważną część obywateli za bezsensowne szykany, albo za szkodliwe dla kursu marki „pobrzękiwania szabelką". Obywatele ci uważają, że armja dobra i liczebna powinna z nieba spadać na wypadek wojny. Zapominają, że armję trzeba żmudnie tworzyć i wychowywać i że armja jest tem jedynem, co może wybuch takiej czy innej wojny uniemożliwić.

Propaganda militarna w Polsce pójść musi z całą mocą, całą energją w społeczeństwo i zniszczyć wciąż podnoszące głowę tęsknoty rozbrojeniowe. Trzeba raz wreszcie zrozumieć, że ten, kto publicznie wpaja w społeczeństwo niechęć do koniecznych zbrojeń, kto nawołuje do ograniczeń w zbrojeniach, to nie nieszkodliwy maniak, lub dbały o równowagę gospodarczą w Państwie teoretyk. To człowiek, który Państwo zdradza, ogałaca granice, podcina fundament suwerenności, pracuje dla wroga.

Armja w budżecie państwowym, w myślach i uczuciach obywateli zajmować musi należące jej miejsce. Zapomnienie o tej zasadzie kosztowało nas już raz cenę niepodległości.

Ważne narady w Spale.

Przybędą tam Minister Skrzyński i ks. Genocchi.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (M.) Jak słychać, we wtorek nadchodzący **przybędzie do Spały Min. Skrzyński** i złoży bawiącym tam Prezyd. Wojciechowskiemu, premjerowi Sikorskiemu, oraz Marsz. Ratajowi **sprawozdanie ze swej podróży do stolic europejskich.**

Podobno także i ks. Genocchi zjawi się w Spale dla **złożenia raportu z wyników swej misji w Małopolsce Wschodniej.** Przedtem ks. Genocchi złoży taki raport Nuncjuszowi Apost. ks. Lauri.

Rusini małopolscy dość mają zamętu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Do sejmowego klubu ruskich „Chliborobów" zgłosiły się w ostatnich dniach **liczne deputacje ludności ruskiej z różnych okolic Małopolski Wschodniej**, jak Podkarpacia, Złoczowa, Lwowa, a także i z Wołynia, które w rozmowie z prezesem Klubu pos. ks. Ilkowem podkreślały **niechęć do zamętu szerzonego przez agitatorów Petruszewycza.** Członkowie owych deputacji mówili: **„Dość mamy tego zamieszania. Chcemy żyć w spokoju".**

Wśród skarg wpływających do klubu „Chliborobów" **nie brak zażaleń na duchowieństwo ruskie w Małopolsce**, które nie waha się frymarczyć gruntami należącemi do funduszu cerkiewnego, sprzedając je członkom swoich rodzin.

Reformy kalendarzowe w Rosji sow.

REFORMY KALENDARZOWE — ROK PODZIELONO NA 365 DNI, 60 TRUDOWYCH TYGODNI, KAŻDY TYDZIEŃ, ZAŚ NA 5 DNI. — NIEDZIELA, JAKO DZIEŃ ŚWIĘTA I ODPOCZYNKU ORAZ JEJ NAZWA ZNIESIONA. — ZNIESIENIE ŚWIĄT WIELKANOCY. — RAKOWSKI I RADEK SOBELSOHN PROTESTUJĄ PRZECIW ANEKSJI GALICJI WSCHODNIEJ.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.").

Pogranicze polsko-sow, 26. marca.
(§) Donoszą tu z Moskwy: W
związku z dążeniem sowietów do
skasowania świąt **uchwalono** zapro-
wadzić w Rosji nowy kalendarz.
który ma odróżnić pod tym wzglę-
dem Rosję od całego świata „burżu-
azyjnego". Ogłoszono więc prze-
dewszystkiem reformę kalendarza
jako kwestję aktualną, której zała-
twienie ma nastąpić **bezzwłocznie.**
Odpowiedni projekt został już o-
pracowany **przez** znanego profesora
Uniwersytetu moskiewskiego Ste-
panowa i przedłożony dla ostatecz.
zatwierdzenia „sownarkowi". („Ra-
dzie Ludowych Komisarzy"). Brzmi
ten projekt w skróceniu jak naste-
puje: **Rok zawierać będzie 365 dni**
dzieli się na 60 „trudowych" tygodn
po 5 dni każdy tydzień. Mieć więc
będziemy trzysta „trudowych" dni.
Dzień niedzielny skasowano jako
przesąd burżuazyjny, jak również
zniesiono nazwę niedzieli. — Jako
dzień odpoczynku od pracy ogłasza
się poniedziałek. **Prócz tego ustali**
się 5 dni świątecznych komunisty-
cznych (dzień „zwycięstwa bolsze-
wików", dzień 1-go maja i inne. W
ten sposób wypełnia się rok do li-
czby 365 dni, lecz z pominięciem

wszelkich świąt religijnych. Oto w przededniu jakiej gwałtownej o „ogólno światowem" znaczeniu reformy znajduje się „Czerwona Rosja". Zwolennicy tej reformy starają się usilnie, aby jej wykonanie nastąpiło już w najbliższych dniach tak, aby już zbliżające się święta **Wielkanocne mogły być skasowane.**

*

(§) W Charkowie odbyła się partyjna konferencja komunistów, na której przemawiał prezes „Rady Ludowych Komisarzy Ukrainy Sowieckiej" tow. Rakowskij. Mowca przeważną część swego przemówienia poświęcił **sprawie uznania granic wschodnich Polski przez Radę Ambasadorów.** Rakowskij oświadczył, **że w imieniu Rządów Sowietów protestuje przeciw aneksji wschodniej Galicji przez Polskę wbrew woli większości ludności tamtejszej.** Równocześnie Rakowskij oskarżał Polskę o rzekome **nowe zbrojenia i dążenia wojownicze,** powołując się na rzekomo odbywający się obecnie w Polsce pobór rezerwistów. Czyn ten — powiedział między innemi Rakowskij — znajduje się w rażącej sprzeczności z rzekomą pokojową polityką Rządu Polskiego". Warto przytem zaznaczyć, że prawie równocześnie, jak już doniosłem onegdaj w „Gazecie Lwowskiej", **analogiczną mowę wygłosił osławiony Radek Sobelsohn w Moskwie** w imieniu rządu Rosji Centralnej. **Cor.**

—o—

Organizacja eksportu z Ukrainy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29 marca.

(×) Jak donosi Konsulat Polski w Charkowie Komisja dla spraw handlu zagranicznego postanowiła stworzyć specjalne biura zagraniczne dla eksportu głównych surowców z Ukrainy, a mianowicie drzewa, nafty, lnu, ziarna i futer. Biuro eksportu drzewa będzie zorganizowane w Londynie, z oddziałem w Berlinie i Rydze; biuro eksportu nafty w Berlinie, z oddziałami w Londynie i Konstantynopolu; biuro eksportu lnu w Londynie, z oddziałami w Berlinie i Rydze. Biura te będą się składać z przedstawicieli trustów danej gałęzi pod przewodnictwem przedstawicieli niesztorgu.

Prezes Sikorski do ludności Kresów Wsch.

Wezwanie do zgodnej współpracy nad umocnieniem Państwa

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa. (PAT.) Premjer Sikorski wystosował **do obywateli kresów wschodnich** następującą odezwę:

14. marca 1923 Rada Ambasadorów **uznała bezwarunkowo i bez zastrzeżeń granice wschodniej Rzpltej Polskiej.** Granice zamykają **obszar od wieków złączony z macierzą** cementem wspólnej, a na zgodnem współżyciu wszystkich zamieszkujących je obywateli opartej **pracy kulturalnej.** Wysiłek całego narodu i bohaterstwo polskiej armji, w szeregach której walczyli liczni ochotnicy ziem wschodnich **utrwaliły na zawsze ten święty związek, pieczętując go krwią ofiarnych synów,** przelaną w ostatniej wojnie w obronie państwa, kultury i swobody obywateli.

Definitywne uznanie wszystkich granic Polski przez państwa sprzymierzone, oraz fakt **uznania pełnej suwerenności Rzpltej kładzie ostateczny kres wszelkim knowaniom wrogim całości Rzpltej,** a opartym na rzekomej prowizoryczności jej granic. Akt ten **wiekopomnej doniosłości historycznej stwarza granitową podstawę dla podjętych przez rząd wytrwałych i nieugiętych wysiłków** w kierunku ostatecznej konsolidacji państwa w jego wewnętrznych stosunkach.

W tym przełomowym a tak donioslym dla państwa momencie zwracam się w imieniu rządu Rzeczypospolitej z gorącym apelem do wszystkich obywateli ziem wschodnich, aby ożywieni jedną wspólną ideą **stanęli zgodnie przy rządzie** umożliwiając mu przez to zrealizowanie **wielkiego dzieła wykończenia gmachu państwowego Polski.**

Rząd Rzpltej pamięta przy tem, że obok ludności rdzennie polskiej, legitymującej swoją pełnię praw obywatelstwa na kresach pracą i krwią całego szeregu pokoleń, ten apel jego zwraca się do obywateli mniejszości narodowych państwa, a w liczbie tych przedewszystkiem do ludności ukraińskiej i białoruskiej jako w województwach wschodnich najliczniejszej. Rząd zdecydowany jest **stosować ściśle w stosunku do tej ludności wszystkie prawa,** jakie im nadaje i poręcza konstytucja z 17 marca 1921 r. i **spełnić zobowiązania** zawarte w wszystkich ustawach przez Sejm uchwalonych, na podstawie których ukraińska, jak i białoruska narodowość posiadają w obrębie państwowości polskiej całkowitą możność wszechstronnego narodowego, kulturalnego i gospodarczego rozwoju.

Rząd zainteresuje się żywo **istotnemi potrzebami gospodarczemi województw wschodnich.** Odbudowa gospodarcza i rolnicza zniszczonych terenów wymagać będzie olbrzymich wydatków ze strony skarbu państwa i odbędzie się kosztem całej ludności Rzpltej.

Rząd nie cofnie się jednak przed inicjatywą co do tej decydującej dla ludności kresowej sprawy w tem niezłomnem przekonaniu, że **prawdziwe i prawne zespolenie ziem wschodnich z resztą państwa i kulturalne i materjalne podniesienie leży przedewszystkiem w interesie narodu polskiego** przyrodzonego gospodarza Rzpltej. Rząd rozumie dobrze **nadzwyczajną wagę reformy rolnej w województwach wschodnich.** W opracowywanych obecnie projektach ustaw przewiduje sprawiedliwe rozwiązanie tej kwestji, tak aby słuszne w tej dziedzinie żądania miejscowej ludności należycie były uwzględniane.

Obywatele! Niezmierzona w mądrości swojej Opatrzność i wielka przeszłość Najjaśniejszej Rzpltej związała **nierozerwalnie losy Wasze z losami Macierzy.** W imię tradycji historji polskiej, wzywam Was w obecnej wielkiej chwili dziejowej **do zgodnej, braterskiej pracy nad rozwojem i umacnianiem państwa, które poręcza spokój i warunki owocnej pracy, przedewszystkiem swoim obywatelom. Niechaj nasz wspólny, w imię świętej sprawy podjęty wysiłek twórczy zapewni Najdostojniejszej Rzpltej należne jej stanowisko mocarstwowe na wschodzie Europy i zaszczytne miejsce w wielkiej rodzinie cywilizowanych państw świata.**

Podpisany: **Wł. Sikorski,** Prezes Rady Ministrów i Minister spraw wewn. Warszawa, 28. III. 1923.

Po moskiewskim akcie gwałtu.

Cały świat cywilizowany protestuje przeciw skazaniu Arcybiskupa Cieplaka

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa. (PAT.) P. Prez. Rady Ministr. otrzymał następującą depeszę: Episkopat czeskosłowacki wraz z całym światem cywilizowanym i społecznością katolicką **do głębi wzruszony wiadomością o zbrodni przeciwko swobodzie Kościoła katolickiego** i życiu jego duszpasterzy boleje nad losem ks. arc. Cieplaka i jego tow. niedoli i życzy wytrwania Rządowi polskiemu, stającemu w obronie najświętszych zasad ludzkości, w walce jego **przeciwko zbrodni gwałtu i obłudzie.** Zanosząc modły do Najwyższego episkopat czeskosłowacki apeluje do rządu, aby mocny sprawiedliwością swej sprawy użył wszelkich środków **i nie cofnął się przed wielkoduszną ofiarą dla ratowania życia męczenników.** — Podpisany: **Ks. Franciszek Kordas, arcybisk. praski** w imieniu episkopatu czeskosłowackiego.

Londyn. (PAT.) Arcybiskup Westminsteru ogłosił **protest przeciwko moskiewskiemu wyrokowi** na arcyb. Cieplaka i in. kapłanów katolickich.

PAWEŁ GINISTY.

NITOKRIS.

Opowieść egipska.

(Ciąg dalszy).

Tymczasem poza podwórzem wewnetrznem, otoczonem krużgankami, w obszernej sali, która wiodła do samego sanktuarjum, kapłan Phtaophi przemawiał przekonywująco do młodej, pięknej dziewczyny.

„Posłuchaj mnie, Tajo" — mówił do niej. — „Tylko podstęp może dzisiaj ocalić tę czcigodną świątynię przed tymi nikczemnymi barbarzyńcami. Jeżeliby się nie powiódł, zginiesz chlubnie za to, żeś usiłowała zachować ten święty gmach. Możliwe jednak, że, jeżeli zły duch, Apopkis, nie pokrzyżuje mego planu, poskromisz fortelem, który usprawiedliwiają okoliczności, tych okrutnych cudzoziemców, wrogów naszych bogów...

„Oto przywdziej te królewskie szaty, zarzuć na twe ramiona ten płaszcz, haftowany znakami symbolicznemi, a na twe włosy, uplecione w warkocze, włóż ten złoty djadem, z niebieskiemi kwiatami lotosu. „Za słabi, aby walczyć, oddalimy się, opuścimy ten boski przybytek, ty zostaniesz tu sama jedna... Wysłańcy Teodozjusza dotrą aż do sanktuarjum. Wtedy ty się pojawisz nagle, gdyby widmo wielkiej królowej Nitokris, obudzonej tymi strasźliwymi wypadkami z głębokiego snu, w którym spoczywała trzy tysiące lat. Ci ludzie, przybyli tu z odległych stron, obawiają się jedynie rzeczy niepojętych i tajemniczych. Chociaż nie mają wykształcenia, nie ulega wątpliwości, że imię pełnej uroku królowej jest im znane i będą drżeć z trwogi przed jej przekleństwem. Idź, moja córko, i niech przebiegła bogini Neith natchnie cię swoim duchem. Wdziej na szyję ten naszyjnik, którego amulety mają moc wypróbowaną. Broń nas!"

Taja pochyliła się przed kapłanem i złożyła uroczystą przysięgę, że spełni zadanie, które jej zostało przydzielone, ponieważ była najpiękniejszą. Silna wola widniała na jej młodem czole, a oczy błyszczały zapałem.

Nazajutrz, o świcie, Sylwanus spostrzegł z wielkiem zdziwieniem, że tłum znikł. Obawiając się zasadzki, posuwał się zwolna i ostrożnie naprzód, na czele swego oddziału. Przeszedł aleję sfinksa, przekroczył bramę, wszedł na podwórze i do pierwszej sali, nie spotykając nikogo. Żołnierze, nie napotykając nigdzie oporu, szydzili z płaskorzeźb, wyobrażających bóstwa o głowie jastrzębia lub barana, które im się wydawały dziwne, i obalali stoły ofiarne.

Nagle drzwi od sanktuarjum się otwarły i ukazała się w nich w całym blasku majestatu, królowa Nitokris, strażniczka starożytnej świetności. Rozkazującym ruchem ręki powstrzymała zuchwalców, którzy odważyli się zakłócać spokój świątyni.

Barbarzyńcy, przerażeni tem nadziemskiem zjawiskiem, cofnęli się instynktownie. Byli oni odważni wobec niebezpieczeństwa wyraźnego, zrozumiałego, niebezpieczeństwo zaś niepojęte, nadnaturalne, przejmowało ich straszliwą trwogą i ci żołnierze, twardzi i zahartowani w boju, uznający jedynie siłę fizyczną, uciekli w popłochu, jak szaleni, przed duchem zmarłej królowej.

Sylwanus jednak, z natury swej mniej przystępny bojaźni zjawisk nadnaturalnych, po chwili wahania się postąpił o krok naprzód ku cudownemu zjawisku. Zbliżył się do tajemniczej kobiety, raczej z ciekawością, aniżeli z trwogą, dotknął się jej zasłon, potem położył śmiało dłonie na plecach królowej, której ziemska powłoka nie znikła wcale, a przyciskając swe palce, uczuł dreszcz ciała młodego i nadzwyczaj miłego.

„Wskrzeszona, czy nie, w każdym razie żyjesz, piękna Nitokris", — rzekł — „i jesteś u mnie w niewoli. Niechaj inni łamią sobie głowę nad wytłumaczeniem sobie zagadki twego zjawienia się! Ja należę do tych, którzy poprzestają na świadectwie swoich oczu".

Znał legendę o królowej o różanych policzkach, w której każdy, kto na nią spojrzał, musiał się zakochać.

„Na wszystkich bogów piekieł", — zawołał, — „dawne baśnie twego kraju mówią prawdę".

Przeł. z franc. IGNOTUS.

(Dokończenie nastąpi.)

Warszawa. (PAT.) Brazylijski minister spraw zagr. Pacheco wystosował następujący telegram do sekretarza Ligi Narodów: Wiadomość o aresztowaniu w Rosji i zagrożeniu śmiercią arcyb. Cieplakowi oraz innym księżom katolickim, **wywołała w Brazylji przygnębiające wrażenie**. Trybunał arcybiskupi w Rio de Janeiro w imieniu kleru i ludu katolickiego Brazylji **prosi rząd brazylijski o pośrednictwo** w celu oswobodzenia aresztowanych duchownych. Rząd brazylijski będzie bardzo wdzięczny, jeżeli W. Ekscellencja skieruje swoją odezwę według przeznaczenia.

Madryt. (PAT.) Związek kobiet hiszpańskich **wystosował do Cziczerina depeszę iskrową**, w której wstawia się za zasądzonymi kapłanami katolickimi.

Londyn. (PAT.) Kardynał Bourne ogłasza oświadczenie, w którem jest powiedziane, że wyrok sądu rosyjskiego nie da się wogóle zakwalifikować i **musi wywołać gwałtowne oburzenie we wszystkich cywilizowanych państwach.**

Ryga. (PAT.) Pisma ryskie zamieszczają artykuł pełen oburzenia z powodu wyroku śmierci, wydanego przez sowiety na arcyb. Cieplaka i prałata Budkiewicza, piętnując akt ten **jako akt prowokacji i bezprawia.**

Nowy Jork. (PAT.) „New York Times", omawiając sprawę wyroku na arcyb. Cieplaka zaznacza, że **wyrok jest aktem gwałtu**, dokonanym nietylko na poszczególnych duchownych, lecz wobec całego Kościoła. W przeciwieństwie do oligarchji moskiewskiej **dziennik podkreśla tolerancję polską**, która znalazła swój wyraz w niedawno ogłoszonej amnestji.

Paryż. (PAT.) Burmistrz Lyonu, Herriot wystosował do Cziczerina następującą depeszę: Wyrażając uczucia demokracji francuskiej proszę pana gorąco **o ocalenie życia skazanym duchownym.**

Warszawa. (AW.) „Gaz. Warszawska" donosi, **że specjalna delegacja europejskich państw katolickich ma się udać do Moskwy**, celem złożenia na miejscu protestu przeciw wyrokowi na arcyb. Cieplaka i tow.

Olbrzymi wiec protestujący w Warszawie.

Ludność wzywa Rząd do zerwania stosunków dyplomatycznych z Rosją sowiecką.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele św. Krzyża **na intencję ocalenia skazanych na śmierć dostojników Kościoła katolickiego w Moskwie.** Msze św. celebrował kard. Kakowski, poczem przemawiał do rzeszy zebranych **arcyb. Ropp**, nawołując do czujności wobec zakusów bolszewickich.

O godz. 1 w południe **tłum zebrał się na rynku Starowiejskim** w celu uchwalenia protestu, w którym między innymi wzywa Rząd **do przedsięwzięcia energicznych kroków** w celu zwolnienia skazanych księży oraz **aby do czasu zwolnienia skazanych zawiesił wszelkie stosunki z sowietami**, odrzucając bezwzględnie ewentualne propozycje sowieckie wymiany skazanych męczenników za najwyższą ideę chrześcijaństwa **na zdrajców Państwa Polskiego.**

Równocześnie wezwano Rząd, aby zwrócił się do przedstawicieli wszystkich państw i narodów akredytowanych przy Rządzie polskim z prośbą, aby ich rządy i narody **utworzyły jednolity front, celem obrony kultury zagrożonej postępowaniem bolszewików.**

Po wiecu tłumy publiczności ruszyły na miasto, celem zamanifestowania protestu. Część manifestantów **usiłowała demonstrować przed poselstwem rosyjskiem**, jednakowoż silny kordon policji zdołał powstrzymać tłum. Pochód stanął przed gmachem Rady Ministrów, gdzie wybrano delegację, która **udała się do Prezesa Sikorskiego**, przedstawiając mu rezolucję wiecu. Gen. Sikorski odpowiedział, że **Rząd poparty przez społeczeństwo nie ustąpi z zajętego raz stanowiska**, tembardziej że stanowisko to spotkało się z uznaniem rządów państw zachodnio-europejskich.

Interwencja Watykanu, Ameryki i Niemiec

Cziczerin zapewnił ambasadora niem., że wyrok nie będzie wykonany.

Warszawa. (AW.) Wczoraj u posła sowieckiego w Warszawie zjawili się **Nuncjusz Papieski ks. Lauri i ambasador amerykański Gibson**, składając na ręce Oboleńskiego energiczny **protest przeciw wyrokowi moskiewskiemu.** Oboleński przyrzekł zakomunikować swemu rządowi treść protestu obu posłów.

Dzienniki zapowiadają, że **również poseł niemiecki w Warszawie Rauscher otrzymał od rządu swego polecenie złożenia w tutej. poselstwie sowieckim podobnego protestu.**

Warszawa. (M.) Z Moskwy donoszą: Poseł niemiecki w Moskwie hr. Brockdorf-Rantzau zjawił się u Cziczerina **celem interweniowania w sprawie wyroku na arcyb. Cieplaka.**

Cziczerin zapewnił go, że **wyrok nie będzie wykonany, a sprawa będzie przedmiotem rokowań między rządami rosyjskim i polskim.**

Arcyb. Cieplak będzie wydalony z Rosji

W. C. I. K. zamieni skazanym karę śmierci na wygnanie.

Warszawa. (AW.) Z Moskwy donoszą: Na najbliższem posiedzeniu W. C. I. K. **Cziczerin zreferuje wszystkie protesty, jakie nadeszły z zagranicy w sprawie wyroku na Arc. Cieplaka** i podobno w Związku z temi protestami ma postawić wniosek **o zamianę kary śmierci na wydalenie arcyb. Cieplaka i ks. Budkiewicza z granic Rosji**

Protest ewangelików i żyd.

Warszawa. (AW.) Kolegjum Kościoła ewangelicko-augsburskiego parafji warszawskiej ogłasza w pismach przyłączenie się do akcji całego świata chrześcijańskiego przeciw wyrokowi moskiewskiemu.

Zarząd Związku rabinów w Polsce uchwalił rezolucję, w której przyłącza się do protestu świata kulturalnego przeciw wyrokowi na arcyb. Cieplaka.

Ukraińsko — czeskie demonstracje przeciw Polsce w Pradze.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.")

Praga, 27. marca.

W uzupełnieniu przesłanej już krótkiej wzmianki donoszę jeszcze, że demonstracje ukraińskie, zaaranżowane w ubiegłą niedzielę w Pradze miały bardzo charakterystyczny przebieg. Mianowicie **demonstranci w szyku czwórkowym udali się przez miasto na plac św. Wacława niosąc tablice z napisem: „Precz z okupacją polską w Galicji Wschodniej!"**. **Po przemówieniach na placu Wacława uchwalili demonstranci gwałtowną rezolucję przeciw Polsce i zapowiedzieli bezwzględną walkę z okupacją polską".**

W demonstracji wzięły udział organizacje ukraińskie w Pradze oraz „ukraińskie formacje wojskowe". Ten ostatni interesujący szczegół podkreśliła również prasa czeska.

Stosunkowo znaczną ilość demonstrantów tłumaczy się tem, że **w demonstracji wzięli również udział Czesi, którzy ów demonstracyjny występ aranżowali i patronowali mu.**

Prasa czeska z nietajoną radością opisuje przebieg demonstracji i jej imponujący wygląd.

W okresie zabiegów czeskich o „zbliżenie", a nawet „sojusz" z Polską, w czasie, gdy p. Benesz wybiera się do Warszawy, **owa demonstracja ukraińsko-czeska w Pradze, ma swą szczególną wymowę i charakterystyczny posmak polityczny.**

Ucisk czeski na Rusi Przykarpackiej

Kongres stronnictw ruskich stawia postulaty rządowi praskiemu.

Protest przeciw „rządowi" gubernatora Czecha

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Czerniowce, 29. marca.

W tych dniach odbył się w Munkaczu **kongres 4 największych stronnictw rusińskich na Rusi Przykarpackiej.** Na kongresie tym uchwalono działaczowi ruskiemu, dr. Kamińskiemu, uważanemu przez Czechów za zdrajcę stanu, **bezwarunkowo votum zaufania.**

Powołano dalej do życia złożoną ze 100 członków **„Radę Obrony Narodowej"**, poczem uchwalono przystąpienie owych 4 stronnictw do bloku rządowego, o ile rząd praski uwzględni i urzeczywistni minimum postulatów Rusinów. **Kongres jednomyślnie wystąpił przeciw rządom obecnego gubernatora Rusi Przykarpackiej — Czecha Ehrenfelda**, nazywając je antynarodowemi, antydemokratycznemi i... typowo austrjackiemi.

Uchwały tego kongresu są **nowem oskarżeniem rzuconem Czechom**, którzy obietnic swych danych Rusinom — i nawet w traktacie pokojowym zagwarantowanych nie dotrzymali. Na Rusi Przykarpackiej dotąd wyborów do Sejmu prowincjonalnego nie przeprowadzono, tak, że **naród ruski nie miał żadnej sposobności do wyrażenia swych dążeń i postulatów** i wreszcie uciec się musiał do kongresu, zwołanego pod firmą 4 swoich stronnictw.

Tak to wygląda **„samorząd rusiński" w republice czeskiej**, tej samej, która wylewa potoki łez krokodylich nad „ciężkiem" Rusinów w Polsce.

Bł. p.

HALA z Bangerów OSTERMANOWA

zmarła po długich a ciężkich cierpieniach d. 27 marca br.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we czwartek dnia 29. marca br. o godz. 2 po południu z hali ceremonjalnej Cmentarza izraelickiego, znajomych zaprasza

Mąż, córka i rodzice.

Lwów, d. 27 marca 1923

Z obozu ruskiego.

Ciągłe groźby. — Polemika z „Lwowską“.

Lwów, 29. marca.

Szpalty „Hrom. Wistnyka“ są od kilku dni przepełnione straszliwemi proroctwami nieszczęść, katastrof i kataklizmów, jakie mają nawiedzić Wschód Europy dzięki „nierozumnej“ decyzji Rady Ambasadorów. Obóz, stojący na usługach emigranckich geszefciarzy politycznych, a obecnie zupełnych bankrutów, widząc przegraną swą nie tylko na forum międzynarodowem, ale, co jest dla niego ważniejszem, wśród ogółu społeczeństwa ruskiego w kraju, stara się tego rodzaju „proroctwami“ i „przepowiedniami“ zmazać pamięć przegranej i uzyskać w dawniejszych rozmiarach rząd dusz. Ten wyłączny cel zdaje mu się przyświecać, gdyż chyba ani na chwilę nie może mieć złudzeń, że tego rodzaju sztuczkami zdoła nastraszyć rząd polski i społeczeństwo polskie w tej części kraju. Na takie głupio dziecinne pogróżki całe tutejsze społeczeństwo polskie odpowie tak samo, jak jeden z posłów polskich w Sejmie, grożącym w podobny sposób Białorusinom: „My się was nie boimy“. Tupet zawsze stoi w odwrotnym stosunku do sił, a my chyba najlepiej możemy wiedzieć, co się pod tym tupetem kryje.

*

Stałą obecnie rubrykę w „Hr. Wistnyku“ zajmuje polemika z prasą polską, między innemi dwukrotnie i z „Gazetą Lwowską“. Przyparty do muru rozlicznemi dowodzeniami, wykazującemi w sposób niezbity, że dotychczasowa taktyka „rządu“ Petruszewicza i czynników w kraju, za tym rządem się opowiadających, była błędną i poniosła zupełne fiasko — wykręca się chytrze sianem, twierdząc, że była ona tylko „jedną z dróg, prowadzących do Rzymu“... Tymczasem każdemu było i jest wiadomem, że „rząd“ ów postawił wszystko na „koalicyjną szkapę“; no i fatalnie przegrał. Obecna rejterada do „własnych sił“ jest koncepcją polityczną ostatnich dni, właśnie po nieudałych zabiegach dyplomacji Petruszewiczowskiej.

Rozłam w parlamentarnem Kole żydow.

Nieprzejednany sjonista Gruenbaum odosobniony — Posłowie żyd. z Małopolski Wsch. sprowokowali jego ustąpienie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (M.) Jak stwierdza prasa żydowska, **w prezydjum parlamentarnego Koła żydowskiego nastąpiło przesilenie, którego podłożem jest stosunek do Rządu.** Pos. Gruenbaum nie jest zadowolony z tendencji antyopozycyjnej, panującej w Kole żydow. **i złożył godność członka prezydjum.**

Swoją rezygnację pos. Gruenbaum motywuje na szpaltach sjonistycznego „Hajnta“ w sposób następujący: „Pod koniec sesji sejmowej uznałem, że nie mogę być nadal odpowiedzialny za tendencje polityczne Koła żydowskiego i dlatego ustąpiłem z prezydjum. Dymisję moją wywołała **zasadnicza polemika co do kierunku i tendencji Koła żydowskiego wobec Rządu wogóle, a Rządu polskiego w szczególności**“.

Jak słychać, na ustąpienie pos. Gruenbauma wpłynęło w znacznej mierze **zjawienie się na terenie Koła żydow. (po przyłączeniu Małopolski Wschodniej) 15 posłów galicyjskich,** którzy nie podzielają taktyki i polityki pos. Gruenbauma.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa, kierownictwo w Klubie żyd. obejmie odtąd pos. **Reich ze Lwowa.**

Turcja przed decyzją o wojnie i pokoju.

PODBURZANIA SOWIECKIE DO WOJNY NIE ZNAJDUJĄ W TURCJI ODDŹWIĘKU.

Londyn. (PAT.) Według wiadomości z Konstantynopola, po nadejściu wiadomości z Londynu o **nieprzyjęciu kotrpropozycji tureckich,** zostało zwołane nadzwyczajne posiedzenie rządu angorskiego pod przewodnictwem Kemala-paszy.

Londyn. (PAT.) Rzeczoznawcy sojusznicy **postanowili zaproponować ponowne otwarcie konferencji lozańskiej w drugiej połowie kwietnia.**

Konstantynopol. (PAT.) Tutejszy dziennik „Akdam“ pisze:

Cziczerin powinien uświadomić sobie, że **naród turecki nie może służyć za narzędzie dla wywołania rewolucji światowej.**

W obronie naszych słusznych praw możemy się obejść bez pomocy z zewnątrz.

Berlin. (PAT.) Do pism donoszą, iż Kemal-pasza oświadczył, że jeżeli państwa sojusznicze **odrzucą sprawiedliwe żądania Turcji** i popchną ją do nowej wojny, to mogą być pewne, że **Turcja dzięki swemu dzielnemu wojsku uzyska jeszcze korzystniejsze warunki pokojowe.**

Włoski plan gospodarczej odbudowy Europy środk.

Mussolini pertraktować będzie z kierującymi politykami państw sukcesyjnych.

Wiedeń. (AW.) „8 Uhr Abendblatt“ donosi z Rzymu, że Mussolini ma zamiar **w porozumieniu z kierującymi politykami państw sukcesyjnych przystąpić jak najrychlej do gospodarczej odbudowy środkowej Europy.** Temi dniami będzie u niego polski Min. spraw zagranicznych Skrzyński i kanclerz Seipel. Mussolini porozumie się również w tej sprawie z Beneszem i Pasiczem.

Sokołow o sytuacji Polski i żydów.

Warszawa, 29 marca.

Wczoraj w nocy wyjechał Nahum Sokołow z Warszawy do Londynu. Omawiając z dziennikarzami żydowskimi stosunki polskie, wyraził on przekonanie, że przyszłość państwowa Polski rozwinie się jak najlepiej, a to nie bacząc na ciężkie warunki ekonomiczne. Sokołow stwierdził, że systematyczną jest nowa polityka Anglji w stosunku do Polski. Polska jest państwem nowem, z którem Anglja jako państwo protestanckie, nie miała przedtem żadnych stosunków. Dlatego też zmiany, które nastąpiły ostatnio na dobre w stosunku Anglji do Polski, stanowią ważny postęp.

Mówiąc o stosunkach wewnętrznych kraju, Sokołow stwierdził, że ulica w Polsce nie jest antysemicką; można powiedzieć nawet, że stosunki na ulicy są zupełnie poprawne. Natomiast prasa — zdaniem p. Sokołowa — w Polsce jest niesłychanie antysemicka i podburza jak w żadnym innym kraju. W dawnej Polsce również był antysemityzm, ale wówczas zlokalizowany, teraz rozpowszechnił się wzdłuż i wszerz jako codzienne zjawisko. Będą się musiały po obu stronach znaleść elementy, które utorują drogę do zbliżenia. Jak oświadczył p. Sokołow, sjoniści stoją na stanowisku pewnej imigracji żydowskiej do Palestyny, ale przez umyślne uprzykrzanie żydom życia nie osiągnie się żadnej imigracji żyd. Żydzi nie będą imigrowali dlatego, że tamci tak chcą. Sprawa Palestyny jest sprawą wewnętrzną żydów i żydzi nigdy nie pozwolą się z Polski wypędzić.

Czesi chcą wyniszczyć Jaworzynę

w obawie, że będą ją musieli oddać Polsce.

Warszawa. (M.) Według doniesień z Paryża, Rada Ambasadorów otrzymała **notę Rządu polskiego w sprawie zarządzenia wydanego ostatnio przez rząd czeski zarządowi dóbr Jaworzyny,** by w przeciągu 15 dni podał cały inwentarz, celem oznaczenia **wysokości nadzwyczajnej daniny,** która ma być nałożona, oraz aby złożył natychmiast kaucję **w wysokości 15 miljonów koron czeskich,** pod groźbą olbrzymiej grzywny i podwyższenia daniny.

Delegacja polska przy Radzie Ambas. poczyniła starania, **aby uchylono to zarządzenie, które jest przeciwne prawu międzynarodowemu,** ponieważ przynależność Jaworzyny jest przedmiotem sporu polsko-czeskiego. Rząd czeski chce widocznie **ogołocić Jaworzynę i zniszczyć,** aby następnie w tym stanie oddać ją Polsce.

Rumunja wydala emigrant. ros.

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.“).

Czerniowce, 28 marca.

Wskutek rozporządzenia gen. Powicza, wszyscy uchodźcy rosyjscy, którzy nielegalnie przyjechali do Besarabji, zostają **skierowani napowrót na Ukrainę.**

Przez Dniestr **przechodzą codziennie tysiączne tłumy wydalonych uchodźców z powrotem na Ukrainę.**

Kronika.

Uroczystości Wielkiego Tygodnia

Lwów, 29. marca.

Wzruszające, owiane głębokim smutkiem obrzędy Wielkiego Tygodnia rozpoczęły się wczoraj w kościołach katolickich naszego miasta i całej Polski. Wczoraj odprawiono, a także odprawia się dziś i jutro o g. 4 po poł. nabożeństwo, zwane Ciemną Jutrznią lub Lamentacjami Jeremiasza. W czasie Ciemnej Jutrzni świeci się tylko 6 świec na ołtarzu i 15 na trójkątnym świeczniku. Dzisiaj o g. 8 rano odprawił ks. Biskup Twardowski w zastępstwie zmarłego ś. p. Arcyb. Bilczewskiego Mszę św. wraz z Święceniem Oleju i tradycyjnem myciem nóg. Jak zawsze w Wielki Piątek, nabożeństwo jutro zacznie się dopiero o dziewiątej rano. W Wielką Sobotę zaś o g. 8 rano odbędzie się Święcenie Ognia i Suma Uroczysta. O g. 6 wieczorem odbędzie się Resurekcja, którą, jak wszystkie nabożeństwa Wielkotygodniowe, odprawi ks. Biskup Twardowski.

Kandydaci na arcyb. lwowskie.

Z Warszawy telefonuje nasz korespondent: „Kurjer Poranny“ donosi, że kandydatami na arcybiskupstwo lwowskie są: Ojciec Jacek Woroniecki, sufragan **ks. Twardowski** i prof. ksiądz Gerstman.

Wyjazd Marszałka Rataja do Spały

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. marca.

Dowiaduje się, że marszałek Rataj spędzi święta Wielkanocy w Spale, dokąd, jak **wiadomo,** udał się również prezydent Wojciechowski.

Poseł niemiecki a „Deutschtumbund“

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. marca.

Znaczne poruszenie wywołało tu doniesienie „Gazety Porannej“ (2 grosze), demaskujące ścisłe stosunki poselstwa niemieckiego w Warszawie, utrzymywane z „Deutschtumsbundem“ i jego akcją w Polsce. Informacja ta charakteryzuje nielojalność Niemców.

Wiceminister Studziński zostaje na swem stanowisku.

Warszawa, 27. marca.

W związku z wiadomościami, które pojawiły się w ostatnich dniach w dziennikach lwowskich i krakowskich, a donosiły jakoby **wiceminister Studziński opuścić miał dotychczasowe stanowisko w Prezydjum Rady Ministrów,** by objąć **w miejsce p. Wojewody Gałeckiego Województwo krakowskie** — dowiaduje się Wasz korespondent ze sfer najlepiej poinformowanych, że **informacje powyższe nie odpowiadają prawdzie,** zamieszczenie ich przez prasę **było wynikiem jakiegoś nieporozumienia.**

Piątek, 30. marca. Rz. kat.: Wielki Piątek. — Gr. kat.: Aleksja. — Słow.: Szukosława.

Marsz. Piłsudski członkiem honor. YMCA. Telefonują z Warszawy: Rada krajowa Tow. YMCA ofiarowała Marszałkowi Piłsudskiemu godność honorowego członka. Marszałek godność tę przyjął.

Zmiany w dowództwie I. korpusu. Z Warszawy telefonują: Dowódca okręgu generalnego **gen. Kniński** ustępuje i zajmie stanowisko prawdopodobnie jednego z inspektorów armji, a jego miejsce obejmie **gen. Rybak** lub gen. Norwid-Neugebauer.

Ku czci ś. p. ks. Arcyb. Bilczewskiego. Klub senacki Związku ludowo-narodowego złożył na fundusz budowy kościołów i kaplic we Wschodn. Małopolsce 220.000 mp., dr. Jan Socha 50.000 mp.

„Bard“ odśpiewa w Archikatedrze w Wielki Piątek, o godzinie 6 wieczorem pieśni wielkopostne i psalmy układu: Palestriny, Orlanda Lasso, Grzegorza I. i Bortmańskiego, pod batutą prof. Bryły.

Ks. Lutosławski nie przyjedzie. Dzisiejsze „Słowo Polskie“ zamieszcza pismo ks. Lutosławskiego, w którem tenże oświadcza, że na akademję poselską we Lwowie, odłożoną na dzień 9. kwietnia b. r., nie przyjedzie.

Z żałobnej karty. W dniu 27. b. m. zmarła po długich cierpieniach Hala z Baraczów Ostermanowa, ofiara tragicznego wypadku, o którym pisaliśmy w swoim czasie. Pogrzeb odbędzie się dzisiaj o godz. 2 po poł. z hali ceremonjalnej cmentarza izraelickiego. Dotkniętemu tym ciężkim ciosem prokurzyście Akcyjnej Spółki Wydawniczej, dr Rudolfowi Ostermanowi, Szwagrowi Zmarłej oraz Rodzinie, przesyłamy wyrazy szczerego współczucia.

Wycieczka przemysłowców ameryk. Z Warszawy telefonują: Dnia 5. kwietnia b. r. przybywa do Polski grupa przemysłowców ameryk. celem zwiedzenia ośrodków przemysłowych. Wycieczka zwiedzi Katowice, Warszawę, Kraków, Wieliczkę, Poznań i Łódź. Do Dziedzic na spotkanie gości uda się komitet pod przewodnictwem wicemin. koleji Eberhardta.

Dymisja dyrektorów warsz. teatrów miejsk. Z Warszawy telefonują: Dyrektorowie teatrów miejskich otrzymali od magistratu dziś wypowiedzenie obowiązków z dniem 1. września b. r.

Zakaz strzelaniny świątecznej. Dyrekcja policji we Lwowie, ze względu na porządek i spokój publiczny, zakazuje wszelkiego strzelania wiwatowego w okresie świąt Wielkiejnocy, pod rygorem grzywny i kary aresztu do dni 14-tu. Za przekroczenie niniejszego zakazu, popełnionego przez osoby niewłasnowolne, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności rodzice, względnie opiekunowie.

Na pomnik Chopina w Warszawie przyniósł koncert Aleks. Michałowskiego, najznakomitszego odtwórcy dzieł genjalnego mistrza, dochodu brutto z górą 10 miljonów mp., netto — po strąceniu kosztów i podatku miejskiego — przeszło 6 miljonów mp. Obecnemu na zebraniu komitetu artyście urządzono serdeczną owację.

Pożyczka rządowa na Targi pozn. Poznańska rada miejska powzięła decyzję w sprawie zaciągnięcia pożyczki w Ministerstwie handlu i przem. na cele Targu poznańskiego w wysokości 200 miljonów marek.

Zjazd delegatów Zw. art. scen polsk. Z Warszawy telefonują: Dziś rozpocznie się V. wielki zjazd delegatów Związku artystów scen polskich. Wczoraj odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych członków Związku, poczem delegacja udała się na cmentarz Powązkowski, gdzie złożyła wieniec na grobie Moniuszki.

Rozlokowanie bonów złotych. Z Warszawy donoszą: Wczoraj w Ministerstwie skarbu odbyła się pierwsza konferencja w sprawie rozlokowania bonów złotych. W konferencji tej biorą udział banki prowincjonalne.

Poczta lotnicza Warszawa — (Wiedeń) — Paryż. Ministerstwo poczt i telegrafów komunikuje: Pocztowa komunikacja lotnicza Warszawa — Praga — Strassburg — Paryż oraz Warszawa — Praga — Wiedeń — Budapeszt, odbywać się będzie od 1. kwietnia codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, w których pocztowe urzędy są nieczynne.

Coś jednak potaniało. W sklepach miejskich zniżono cenę kaszy hreczanej na 2.000 mp., ryżu na 3.700 za kilogram. Potaniało również — kakao. Mało to, ale — wedle przysłowia — głodnemu psu dobra i mucha.

„Sokół-Macierz“ we Lwowie wybrał na walnem zgromadzeniu wiceprezesem, w miejsce ustępującego dr. Hojnackiego, p. Franciszka Barańskiego. Wydziałowi uchwalono absolutorjum.

W sprawie ugodowego wyrównania pretensji czeskosłowackich wierzycieli wobec kupców polskich odbędzie się w najbliższych dniach konferencja delegatów wierzycieli i dłużników. Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie wzywa zatem interesowane sfery, o ile to dotychczas się nie stało, do bezzwłocznej rejestracji w biurze Izby swych długów, powstałych po upadku monarchji austro - węgierskiej.

(h) Okradziona w tramwaju. Ludwika Kochańska z Przemyśla przy wysiadaniu z tramwaju „ŁD“ spostrzegła brak torebki, zawierającej 86.000 mp. w gotówce, obrączkę ślubną i legitymację.

(h) Bigamista na drodze trigamji. Stanisław Siuda, robotnik kolejowy, człowiek żonaty, poznał w r. 1922 mężatkę Klarę Krawczuk, której mąż znajduje się w Rosji; nie uznając nierozerwalności węzła małżeńskiego, wziął z nią ślub w kościele OO. Bernardynów. Przed kilku tygodniami zawarł natomiast znajomość z niejaką Parańką Bagaluk, dziewczynę rejestrowaną policyjnie; natychmiast zapałał do niej gorącą miłością, a to do tego stopnia, że dał na zapowiedzi i miał się z nią wkrótce już ożenić. Zazdrosna o swego małżonka Klara doniosła wczoraj o tem policji, która wkroczyła. Siuda zeznał, że z Klarą żyje tylko „na wiarę“, oraz, że jest to złodziejka, która przechowuje kradzione rzeczy w domu. Zgłoszone zaś zapowiedzi na ślub z Bagalukówną cofnął, dowiedziawszy się, że ona jest policyjnie notowana. Przeprowadzona rewizja u Klary Krawczuk dała dobre wyniki, gdyż istotnie znaleziono wiele rzeczy, pochodzących z kradzieży. Wobec tego zamknięto w aresztach Krawczukową, podejrzaną o kradzieże, natomiast Siudę za oszustwo.

Lwów zalany fałszywemi 50-tysiączkami.

P. K. K. P. ponosi tylko niewielką szkodę.

Lwów, 29. marca.

(h) **Wczoraj wieczorem zawiadomił miejscowy oddział P. K. K. P. policję, iż znalazł w swej kasie kilka falsyfikatów 50 - tysiączek**

Policja natychmiast puściła w ruch swój aparat śledczy, który stwierdził, że prócz w P. K. K. P. wiele falsyfikatów znajduje się też w innych instytucjach i u osób prywatnych.

Są one, jak na falsyfikaty, doskonale podrobione, tak, że dyrekcja P. K. K. P. oficjalnie ostrzega publiczność, aby się wstrzymać wogóle z przyjmowaniem banknotów 50-tysięcznych, aż do ustalenia i urzędowego ogłoszenia na czem polega różnica między dobrymi a fałszywymi banknotami.

Falsyfikaty te mają wodny druk, jak oryginały, rysunek jednak jest dość zamazany, napis w środku: „Państwo polskie bierze itd.“ ma litery nieco mniejsze niż na oryginalnych, niektóre w dodatku odwrócone. Banknoty te mają również nieco odmienną barwę. Rysunek jest bledszy i więcej bronzowy, zaś farba czerwona i zielona jest intensywniejsza.

W związku z kursującymi po mieście wiadomościami o „miljardzie“ fałszywek 50-tysiączek, które mają się znajdować w lwowskim oddziale P. K. K. P. otrzymaliśmy w tej chwili ze strony jak najkompetentniejszej zapewnienie, że rzeczoznawcy P. K. K. P. wyłapali kursujących po mieście falsyfikatów zaledwie kilkanaście sztuk, które są zbyt niedołężnie zrobione, aby aż urzędnicy P. K. K. P. nie mogli się na nich poznać

Z teatrów lwowskich

Początek przedstawień o g. 7. wiecz.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Niedziela, 1. kwietnia, o g. 3 po poł.: „Halka“.

Niedziela, 1. kwietnia, o g. 7 wiecz.: „Orlę“.

Poniedziałek, 2. kwietnia, o g. 3.30 po poł.: „Coppelia“.

Poniedziałek, 2. kwietnia, o g. 7 w.: „Hugenoci“.

Wtorek, 3. kwietnia: „Lohengrin“.

Środa, 4. kwietnia: „Orlę“.

Pasek tytoniowy

Zamagazynowała w mieszkaniu lekarza papierosy wartości 12 miljonów.

(h) Wczoraj po południu przeprowadził oddział lotny V. Komisarjatu P. P. na poufne doniesienie rewizję w mieszkaniu **lekarza - dentysty dra Helfericha przy ul. Kopernika 3 i znalazła po otwarciu przemocą drzwi w łazienkach 60.000 papierosów egipskich i kilka tys. sztuk „Delice“ z fabryki Szereszewskiego wart. 12.000.000 marek.**

Jak stwierdzono, papierosy te oddała dr. Helferichowi w przechowanie dentystka Eugenja Ettinger, która za poradą niejakiego Sternberga, właściciela konsumu „Samopomoc“ **kupiła je przed czterema tygodniami w hurtowni inwalidzkiej przy ul. Batorego za 5,100.000 mp. celem spekulowania na zwyżkę.**

Papierosy te, przechowane w dwu skrzyniach i olbrzymiej walizie, zakwestjonowano; Ettingerównę pozostawiono na razie na wolnej stopie.

—o—

Sfingowany rabunek.

Lwów, 29. marca.

(h) Michał Weber, muzykant, zam. w Pasiekach Halickich, zgubił onegdaj portfel z kwotą 80.000 mp. i dokumentem wojskowym. Nie wiedząc, co należy w tym wypadku uczynić, doniósł policji, że wieczorem 25. b. m., gdy wracał do domu, w górnej części ulicy Zielonej napadło go 2 bandytów, którzy — zagroziwszy mu śmiercią, — zrabowali mu portfel. Następnego dnia zeznanie zmienił i przyznał się, że rabunek sfingował.

sali sądowej.

MORDERCA WŁASNEGO DZIECKA.

Lwów, 29. marca.

(h) Przed sądem przysięgłych zasiadł wczoraj zarobnik we wsi Hrebenica, Michał Jacunda, oskarżony o zamordowanie swego nieślubnego dziecka i o gwałt publiczny, dokonany na swej kochance. Jacunda unieszczęśliwił dwie dziewczyny, a gdy owoc zakazanej miłości począł mu ciążyć, wpadł pewnego razu do domu swej kochanki Haśki Pras, rzucił się na nią z furją, chcąc ją zabić. Haśka zdołała umknąć, zostawiając w kołysce dziecko. Gdy po pewnym czasie powróciła, zastała już tylko zmasakrowane zwłoki dziecka.

Ponieważ stwierdzono, że Jacunda działał w stanie pijanym, sędziowie przysięgli uznali go winnym jedynie zbrodni gwałtu publicznego, a trybunał zasądził go na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

EKONOMISTA

Sytuacja na rynku giełdowym.

Lwów, 29. marca.

Sytuacja na rynku giełdowym przedstawia się naogół podobnie jak dnia wczorajszego. **Podaż mała. Wpływy obcych walut dziś do P. K. K. P. minimalne. W tej chwili P. K. K. P.** płaci za dolary: **41.100, za funty 192.690, za franki franc. 2.710, za franki szwajc. 7.600.** Warszawski oddział P. K. K. P. potwierdził w tej chwili te same notowania.

PRZEDWSTĘPNE NOTOWANIA GIEŁDY LWOWSKIEJ OFICJAL.

Ruch słaby. Sytuacja naogół nie zmieniona. Chodorów 58.000 do 59.000; — Zieleniewski 108.000 do 110.000. — Parowozy 24750—52250. — Ojkos 88.000—90.000. — Jaworzno 210.000. — **Na targu walut** transakcje bardzo nieliczne. Zapotrzebowanie słabe. Dolary 41.500. — Wiedeń 61. — Berlin 2.05. — Praga 1.250. — Tendencja dla akcyj chwiejna, dla walut utrzymana. Usposobienie słabe. **Następne zebranie giełdowe odbędzie się we środę, dnia 4. kwietnia br.**

GIEŁDA LWOWSKA OFICJALNA.

Dziś w dalszym ciągu tendencja chwiejna zniżkowa. Ceny w ramach wczorajszych. Usposobienie spokojne.

Dolary amer. 41500—41800, 1-ki i 2-ki 41000—41300, dolary kanad. 40000—40200, 1-ki i 2-ki 39500—39600, marki niem. 50 tys. 1.95—2.00, niem. 10 tys. 2—210, 1 tys. star. em. 270—275, drobne 250—260, leje 180—185, drobne 710—175, czeskie 1180—1200, drobne 1170—1180, austr. tys. stare em. 1500—1550, setki star. em. 140—150, drobne od 5—10 kor. 0,50—0,80, austr. stempl. 59—60, przekazy 61—61½, ruble 5-setki 4,00—4,20, ruble setki „Kacik“ 17—18, setki zwykłe 3,8—4, ruble od 5—25 0.50—0.80, dumskie tys. 22—26, 250 15—16, franki franc. 2850—2880, funty szterl. 200000—205000, franki szwajc. 8000—8300.

Złoto 20 180.000—185.000, 20 fran. 160.000—165.000; 20 mark. 205.000 do 210.000; 10 rubli 225.000 do 230.000; dolary ameryk. 37.000 do 37.500.

Srebro: kor. austr. 2900—2950; 5 kor. 15000—15500; floreny 7500 do 7750; ruble 12000—12500; kopiejki 50—52; leje 2850—2880; karbowańce 0.80—0.90; hrywny 0.90 do 1.00.

GIEŁDA WARSZ. NIEURZĘDOWA.

Warszawa. (M.) Poza giełdą urzędową dokonywano wczoraj obrotów po kursach następujących: Dolary 41.700; franki fr. 2800; funty ang. 195.750; marki niem. 2; ruble złote 2,300.000; srebrne 12.000; bilon 6000.

—o—

W Gdańsku płacono wczoraj markę polską 50,74 i pół — 51,50; przekazy na Warszawę 49,89 i pół — 50,15 i pół.

W Berlinie płacono wczoraj markę polską 50,25 — 51,75; przekazy na Warszawę 50 — 51,50.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=) Dziś panował na targach lwowskich ruch nader ożywiony. **Mniejsza podaż mleka, a zwiększone zapotrzebowanie tego artykułu** (do pieczywa), sprawiły, że dziś **można było zauważyć falangi ludzi z blaszankami, poszukujących mleka. Cena za litr dochodziła dziś do 2.000 mp.** Pozatem panował ruch ożywiony w bazarach mięsnych gdzie poczyniono wiele tranzakcji.

Ceny mięsa utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Ceny innych artykułów bez zmian.

Z TARGU ROPNEGO.

Cena ropy borysławskiej wynosi 620 do 630 mp. za 1 kg. loco stacja kolejowa, w cysternach nabywającego. Usposobienie słabe. Brak podaży, cena ustalona na podstawie ofert.

Z TARGU UDZIAŁAMI BRUTTO.

Sprzedano: 1/32 Monte - Carlo - Oil Spring w Mraźnicy — 8.500.000 mp. (sprzedaż terminowa). 1/32 Berta w Borysławiu — 1,700.000 mp. (sprzedaż terminowa). 1/32 Marcel w Tustanowicach — 1,700.000 mp. (sprzedaż terminowa). 1/8 Karol - Joanna III. w Borysławiu — **8.000.000 mp.** (sprzedaż terminowa). 1/16 Nelson w Tustanowicach — 350.000 mp. Tendencja ożywiona. Poszukiwane nadal udziały na kopalniach produktywnych, tak z większą jak i mniejszą produkcją. Na targu wskutek ustania spekulacji oraz przejścia znacznej ilości udziałów w silne ręce, daje się odczuwać brak udziałów brutto.

GIEŁDA ZBOŻOWA OFICJALNA.

Na giełdzie ruch ożywiony. Ogólny obrót 125 tonn. Płacono za żyto 110.000 loco Łanowce; za owies 142.000 — loco Sokal; — za ziemniaki jadalne pierwszej jakości ręcznie wybierane **po 22.000** loco Chorostków, oraz za kapustę kiszoną 105 loco Czortków.

Sytuacja na rynku bez zmiany. — **Podaż w zbożach twardych obfita pokrywa zapotrzebowanie.** Tendencja utrzymana. Usposobienie nadal wyczekujące. Następne zebranie giełdy zbożowej odbędzie się we środę, 4. kwietnia b. r.

Ziemski Bank Kredytowy w r. 1922.

Co zdziałał Z.B.K. dla przemysłu, handlu i rolnictwa w roku ubiegłym.

Wczoraj, 28. marca 1923 o godz. 5. pop. odbyło się **Jedenaste Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie** pod przewodnictwem prezesa Rady zawiadowczej dra Jana Gwalberta **Pawlikowskiego.**

Na sali było obecnych kilkadziesiąt osób. w tem najpoważniejsze osobistości naszego kraju. Między innymi zauważyliśmy: prez. Neumanna, b. ministra Stesłowicza, b. ministra Kucharskiego, hr. Aleksandrową Skarbkową, dr. Wereszczyńskiego, prof. Winiarza, dr. Poratyńskiego, inspektora Adama, a z członków dyrekcji byli obecni: dyrektorowie Liptay, Adam, Radoszewski, Zaborski, dr. Wasser, dr. Próchnicki i inni. Sekretarzowali dr. Skowroński i dr. Laskownicki. Jako komisarz rządowy przybył p. radca Sołtysik, jako notarjusz p. Mayer.

Dr. Pawlikowski zagajając obrady, poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne zmarłemu członkowi Rady zawiadowczej ś. p. dr. Aleksandrowi Skarbkowi. Pamięć śp. zmarłego uczcili zebrani przez powstanie.

Następnie zabrał głos dyr. dr. Ernest **Adam,** odczytując i objaśniając poszczególne pozycje bilansu, oraz rachunku zysków i strat za rok 1922 i podkreślając, że Ziemski Bank Kredytowy, istniejący od r. 1900, początkowo jako Galicyjska Kasa Zaliczkowa, a od r. 1910 jako Towarzystwo akcyjne, **wykazał w roku sprawozdawczym dalszy bardzo pomyślny rozwój,** poczem p. prezydent Ludwik **Winiarz** przedstawił podane poniżej w głównych zarysach sprawozdanie Rady zawiadowczej wraz z opinją Komisji rewizyjnej na udzielenie Zarządowi absolutorjum, oraz **projekt rozdziału czystego zysku, wynoszącego kwotę Mkp**

314.298.360.35.

Celem poinformowania naszych czytelników i szerokich mas o działalności Banku, wyjmujemy ze sprawozdania szereg cyfr i szczegółów, które **najlepiej ilustrują tempo i plon pracy jednej z największych instytucji bankowej w Polsce.**

Kapitał akcyjny Banku podwyższono w roku sprawozdawczym z 210.000.000 na 525.000.000 Mkp., oraz odpowiednio do zmienionych warunków przedłożono Walnemu Zgromadzeniu wniosek na dalsze podwyższenie kapitału akcyjnego do kwoty 1.050.000.000 Mkp.

Fundusze rezerwowe wzrosły równocześnie z podwyższeniem kapitału akcyjnego do kwoty Mkp. 286.917.504.67. zwiększyły się przeto o kwotę Mkp. 197.398.939.28. Po przydzieleniu przez Walne Zgrom. dalszej dotacji Mkp. 51.090.632.59. wyniosą rezerwy Banku Mkp. 338.007.937.26. do czego przybędzie dalsza poważna kwota z agio przy podwyższeniu kapitału akcyjnego do kwoty 1.050.000.000 Mkp.

Oddziały dawniej założone w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Kołomyji, Krośnie, Krakowie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie, jakoteż otworzona w roku sprawozdawczym ekspozytura w Zakopanem, rozwijają się jaknajpomyślniej.

Listy zastawne Banku notowane 31. grudnia 1922 na giełdzie lwowskiej po kursie 101.

Portfel wekslowy wykazuje z końcem roku po potrąceniu reeskontu w P. K. K. P. kwotę Mkp. 1.407.357.463 (więcej o 1.262.103.360.29).

Odsetki przyniosły Mkp. 397.309.052.20.

Prowizje zaś Mkp. 507.721.087.58.

Wkładki na książeczkach wkładkowych wynosiły 1,734.209.719.54.

Dział hipoteczny rozwijał się normalnie, a stan pożyczek hipotecznych z końcem roku 1922 wynosił 101.359.701.97.

Koszta handlowe wykazują znaczny wzrost wskutek drożyzny, oraz rozwoju agend Banku i wynosiły Mkp. 238.895.783.93, zaś pozycja płac wzrosła do kwoty 438.459.453.38 Mkp.

Podatki i należytości skarbowe wynosiły Mkp. 77.495.172.75, ponadto zapłacono daninę państwową Mkp. 47.355.754.82.

Fundusz emerytalny wynosił kwotę Mkp. 718.317.996, a po uwzględnieniu dalszej dotacji Mkp. 10.000.000. osiągnął kwotę Mkp. 728.317.996.

Rachunek nieruchomości wynosi Mkp. 27.945.935.81 i obejmuje realności we Lwowie przy ul. Jagiellońskiej l. 2, Sykstuskiej 10, 3-go Maja 5, oraz realności w Bydgoszczy i w Gdańsku.

Dział parcelacyjny przeprowadził parcelacje około 10.000 morgów, oraz objął do parcelacji nowe majątki w ilości około 4.000 morgów. W majątkach rozparcelowanych wydzielono około 140 morgów pod kościoły, szkoły i domy ludowe, nadto wypłacono na cele kulturalno-oświatowe przeszło 15.000.000 Mkp.

Dział chmielowy wykazał silny rozwój, wprowadzając obok handlu chmielem, również handel innymi surowcami i maszynami przemysłu piwowarskiego.

Dział drogowy pracował wydatnie, dostarczając materjałów na odbudowę zniszczonych dróg.

Działalność założycielska

Ziemskiego Banku Kredytowego.

Działalność założycielska w okresie sprawozdawczym miała na celu przedewszystkiem **rozwój dotychczas założonych przedsiębiorstw,** które wobec dewaluacji marki, objawiały coraz większe zapotrzebowanie kredytowe. Podkreślić należy, że nadzieje pokładane w założonych przedsiębiorstwach **okazały się w zupełności uzasadnionemi,** gdyż przedsiębiorstwa te zwycięsko oparły się kryzysowi finansowemu i przyczyniły się w wysokim stopniu do pokrycia zapotrzebowania na towary w kraju i wzmożenia wywozu zagranicę. Pomimo wielkich trudności, spowodowanych sytuacją na rynku pieniężnym, **założył Ziemski Bank Kredytowy w roku sprawozdawczym** bądź sam, bądź wspólnie z innymi bankami **szereg nowych przedsiębiorstw, które oparte na silnych i zdrowych podstawach posiadanych realnych wartości oraz na istniejącym wielkim braku produktów w odnośnych działach, rokują jaknajlepsze nadzieje.**

Suche wyliczenie tych przedsiębiorstw **daje wymowny obraz tej szeroko zakrojonej akcji,** przeprowadzonej bądź własnemi siłami, bądź wspólnie z innymi bankami:

„Warszawska Spółka Akc. budowy parowozów" w Warszawie, „Olkusz" Fabryka naczyń emaljowanych S. A. w Olkuszu; „Automotor" Fabryka samochodów S. A. w Krakowie, „Zakłady amunicyjne „Pocisk" S. A. w Krakowie; „Rolindustrie" Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego; „Hydropol" fabryka narzędzi ogniowych i przyborów zapotrzebowania gminnego; „W. Kucharski" Fabryka wyrobów metalowych S. A. w Krakowie; „Potęga" Ska Akc. Tow. Polskich fabryk huty żelaza w Krakowie; „Nóż" Fabryka narzędzi ostrych S. A. w Warszawie; „Polskie Towarzystwo Akomulatorowe" S. A. we Lwowie; „Delta" Fabryka instrumentów optycznych i precyzyjno-mechanicznych w Dąbrowie Górniczej Ska z ogr. odp. we Lwowie; „Strug" Przemysł drzewny S. A. w Krakowie; „Galicyjska Spółka Drzewna" Ska z ogr. odp. we Lwowie; „Zetpero" Zakłady Przemysłowo-Rolnicze, Sp. z ogr. odp. we Lwowie; „Buk" Towarzystwo przemysłowo-leśne Spółka z ogr. odp. w Krakowie; „Chylarbor" Towarzystwo handlu drzewem i tartaki Spka z ogr. odp. w Gdańsku, „Polska Nafta" Ska akc. w Warszawie; „Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla" S. A. w Krakowie; „Kamieniołomy Trembowelskie" Spółka z ogr. odp. we Lwowie; Przedsiębiorstwo dla Przemysłu Gazowego i Ropnego „Ziembank" Spółka z ogr. odp. we Lwowie; „Polskie Towarzystwo Budowlane" S. A. we Lwowie; „Dom" Gdańska budowlana i handlowa spółka z ogr. odp. w Gdańsku; „Fabryka Porcelany i Wyrobów Ceramicznych" w Ćmielowie S. A.; „Keram" Spółka akc. dla wyrobów ceramicznych we Lwowie; „Łagiewnicka Parowa Fabryka Dachówek i Cegieł" Ska z ogr. odp. w Łagiewnikach pod Krakowem; „Kobierzyn" Zakłady ceramiczne Ska z ogr. odp. w Krakowie; „Fabryka wyrobów Ceramicznych" Ska z ogr. odp. w Rybitwach koło Krakowa; „Bonarka" Zakłady ceramiczne, Ska z ogr. odp. w Krakowie; „Alfa" Fabryka produktów chemicznych, farb i lakierów Ska z ogr. odp. we Lwowie; „Klęczany" Małopolskie Towarzystwo dla przemysłu naftowego Ska z ogr. odp. we Lwowie; „Liban" Fabryka produktów chemicznych Tow. Akc. w Podgórzu; Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska" S. A. w Warszawie; „Papa" Fabryka wyrobów papierowych i kartonaży w Czechowicach S. A. we Lwowie; „Star" Fabryka domieszek do kawy w Sądowej Wiszni S. A. we Lwowie; „Ludwinowski Młyn Parowy" Spółka z ogr. odp. w Krakowie; „Fabryka Kapeluszy w Myślenicach" S. A. w Myślenicach; „Fabryka tekstylno-konfekcyjna" Ska z ogr. odp. we Lwowie; „Zakłady Kilimkarskie" Spółka z ogr. odp. we Lwowie; „Krakowska Fabryka Obuwia, Inż. Franciszek Drobniak i Ska" Spółka z ogr. odp. w Krakowie; „Fabryka Wyrobów Kuśnierskich i Białoskórniczych w Tyśmienicy" S. A. we Lwowie „Garbarska Spółka" Spółka z ogr. odpow. w Krakowie; „Polsot" Polska Spółka dla Obrotu Towarowego S. A. we Lwowie, „Spółka Akcyjna Handlu Ziemiopłodami" S. A. w Warszawie, „Sortolin" Składnica i Sortownia Odpadków Tekstylnych i Papierowych Ska z ogr. odp. we Lwowie, „Hurtownia Foto-Techniczna", Spółka z ogr. odp. we Lwowie, „Kruszec" Towarzystwo Handlu Żelazem i Artykułami Techniczno-budowlanemi, S. A. w Warszawie; „Społem" Związkowe Towarzystwo handlowe Ska z ogr. odp. we Lwowie; „Jajo" Związek Spółdzielni Jajczarskich. Spółdzielnia z ogr. odp. w Krakowie; „Garbnik" Ska akc. w Krakowie; „Broń i Sport" Ska z ogr. odp. w Krakowie; „Schenker i Ska" Ska Akc. dla Międzynarodowego Transportu w Warszawie; „Powszechne Domy Składowe" S. A. we Lwowie; „Orbis" Polskie Biuro Podróży, Ska z ogr. odp. we Lwowie; „Polski Bank Kresowy" S. A. w Warszawie; „Polski Bank Emigracyjny" S. A. w Warszawie; „Bank Śląski" S. A. w Katowicach; „Syndykat Przekazowy Banków Polskich" S. A. w Warszawie; „Polart" Polska Wytwórnia Filmów Kinematograficznych. Ska z ogr. odp. we Lwowie; „Krakowska Fabryka Szczotek i Pendzli" Ska z ogr. odp. w Krakowie; „Wolbrom" Fabryka Wyrobów Gumowych, Ska akc. w Wolbromiu; „Krajowy Związek Przemysłowy" S. A. we Lwowie; „Pionier" Fabryka obrabiarek, Ska z ogr. odp. w Warszawie; „Łagiewnicka Fabryka Armatur" Ska z ogr. odp. w Krakowie; „Fabryka Cementu „Bracia Liban" w Krakowie; „Syndykat Koszykarski" S. A. w Krakowie; „Dynamo" Ska z ogr. odp. w Krakowie; „Akwaf" fabryka lodu, S. A. w Krakowie; „Fabryka Likierów Erwin Lukas Bols" Ska z ogr. odp. w Klaśnie koło Wieliczki.

Nad powyższem bardzo interesującem sprawozdaniem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp.: red. Fryling, dr. Strzemieński, radca Franz, prezyd. Neumann, Medyński, dyr. Adam i inni, poczem **uchwalono jednogłośnie udzielenie Dyrekcji absolutorjum.**

Wniosek Rady Zawiadowczej na podwyższenie kapitału akcyjnego do kwoty 1.050.000.000 referował dyr. dr. Ernest **Adam,** motywując potrzebę podwyższenia kapitału akcyjnego dewaluacją marki polskiej, oraz **rozszerzeniem agend Banku** wobec których obecny kapitał akcyjny wynoszący mp. 525.000.000 jest już niewystarczający.

Wniosek ten **jednomyślnie uchwalono.**

Na wniosek dyr. dra Zdzisława **Próchnickiego.** uchwalono **zmiany szeregu paragrafów statutu, celem przystosowania go do obecnych warunków.**

W dalszym ciągu posiedzenia zgromadzenie na wniosek dyr. **Adama** uchwaliło wstrzymać się od wyboru trzech nowych członków Rady Zawiadowczej i upoważniło dyrekcję do kooptacji w swoim czasie tych członków, poczem do Komisji rewizyjnej wybrano pp. dr. Jana **Poratyńskiego,** Franciszka **Żmudzińskiego** i inż. Mieczysława **Beilla.**

Zauważyć należy, że z czystego zysku Banku wynoszącego Mkp. 314.298.360.35 wydzielono do zwyczajnego funduszu rezerwowego Mkp. 27,802.100.70, do funduszu gwarancyjnego **listów zastawnych Mkp.**

3.288.531.89. na 5 proc. dywidendy Mkp. 26,250.000, na 15 proc. tantjemy dla Rady zawiadowczej Mkp. 38.034.853, na 15 proc. tantjemy dla Dyrekcji, urzędników i sług Mkp. 38.034.853, na 25 proc. superdywidendy Mkp. 131,250.000, z reszty do funduszu rezerwowego 20,000.000, do funduszu emerytalnego Mkp. 10,000.000, zaś nadwyżkę Mkp. 19.638.021.76 przeniesiono na rachunek r. 1923.

Po przeprowadzonej dyskusji i wysłuchaniu sprawozdania dyrekcji, obecni na walnem zgromadzeniu w ilości kilkudziesięciu osób, podziękowali bardzo gorącymi oklaskami za dodatnią działalność dyrekcji i Rady zawiadowczej Banku.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 4 /20/3. Fed (Teodor) Dołynny, syn Feski urodzony Zwiniacz 13 maja 1887, żołnierz austrjacki, brał udział w wojnie światowej poczem wszelki ślad za nim zaginął. Wdrażając na prośbę Feski Dołynny postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się ażeby uwiadomiono sąd, albo kuratora Dr. Brunsteina w Czortkowie o zaginionym a po dniu 1. października 1923 sąd na ponowny wniosek rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Czortków dnia 23. marca 1923. 2270

T. 191/22/6. Wdrożenie postępowania celem uznanie za zmarłego. Ołeksa Duchan, syn Maksyma i Marji ur. 19/3. 18[illegible] w Krechowie ostatnio tamże zamieszkały brał udział w wojnie polsko-ukraińskiej jako żołnierz wojsk ukraińskich i wedle przeprowadzonych dochodzeń od marca 1919 nie daje o sobie znaku życia. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24. l. 2. Wobec tego na wniosek Marji Duchan zarządza się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Drowi Michałowi Krzyżanowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisanym sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1. lipca 1923 względnie w 1 rok od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 21. czerwca 1922. 2287

T. 16/23 3. Edykt. Michał M[illegible]zakowski, syn Jędrzeja i Anny, rolnik, rz. kat. ur. 7/9. 1893 zamieszkały w Buszczu, służył w ostatniej wojnie jako żołnierz austrjacki przy 8. p. ułanów brał udział w walkach na froncie włoskim wedle zeznań świadka Wasyla F[illegible] w dniu 17. października 1918 został zabity granatem w miejscowości Asiago i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o sobie sądowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 15 9 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 23. lutego 1923. 2356

T. IV. 16/20 3. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Urbanek, syn Walentego i Zofji, urodzony w Odrzykoniu dnia 18. września 1861 — wyjechał do Ameryki przed około 30 laty i od tego czasu nie dał o sobie żadnej wiadomości. Odtąd zatem, można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24, 1. ust cyw. Zarządza się na wniosek Jana Urbanka z Odrzykonia postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. a zarazem ogłasza się wezwanie ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. Drowi Gabryszewskiemu adwokatowi w Jaśle, którego ustanawia się kuratorem. Wzywa się Michała Urbanka aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 15. lipca 1923 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Jasło, dnia 15. maja 1922. 2335

T. 574/22. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Jur Sznyuta, syn Andrija urodzony 1/5 18[illegible]3 zamieszkały w Zielonej St. Nadwórna jako żołnierz wojska austr. odszedł na wojnę i w bitwie pod Brzeżanami dnia 27/8. 19[illegible]4 został zabity. Wdrażając na prośbę Anny Szpyuta postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora i obr. związku małżeńskiego Dra Fuchsa w Nadwórnie aż do dnia 16. lipca 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stanisławów, dnia 1. listopada 1923. 2377

T. 383/22. Edykt. Aleksander Głodziński urodzony 8/4 1869 zamieszkały w Bereźnicy Szlach. wyjechał z wojskami ukraińsk. w maju 1919 roku na Ukrainę i od 1920 roku nie ma o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora ks. Piotra Jacyszyna gr. kat. proboszcza w Rypiance o zaginionym do 1 roku poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 1 listopada 1922. 2364

T. 242/22 4. Edykt. Pyłyp Jaguńczyk syn Grzegorza i Magdaleny gr. kat. urodzony 24 listopada 1887 w Lachowcach Zarzecznych gospodarz tamże zamieszkały miał według zeznań świadka Tymka Hondziego w roku 1914 wyruszyć na wojnę i od tego czasu ślad o jego życiu zaginął, tak że w roku 1916 przyszło doniesienie że zmarł. Na prośbę żony jego wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, gdyby był, by donósł o tem sądowi lub obrońcy związku małżeńskiego adw. Dr. Muszyńskiemu w Stryju do 6 miesięcy licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej. Sąd tutejszy na ponowną prośbę dopiero po upływie tego czasu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 6 lutego 1923. 2339

T. 313/22 3. Edykt. Wasyl Rabyk syn Stacha urodzony 13/I 1886 zamieszkały w Przewłoce, żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od 1914 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Dmytra Fedaka w Przewłoce o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16 listopada 1922. 2365

T. 312/22 3. Edykt. Hryń Katrij urodzony 14/9 1885 zamieszkały w Przewłoce, żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od 1914 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Wasyla Szpodarczuka w Przewłoce o zaginionym do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16 listopada 1922. 2366

T. 373/22 3. Edykt. Franciszek Karbowski urodzony 15/1 1875, zamieszkały w Buczaczu żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od grudnia 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Piotra Bechera w Buczaczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 16 października 1922. 2367

T. 553 22. Edykt. Jelena Nykoluk córka Hrehorega urodzona 3/1 1891 zamieszkała w Hwoździe wyjechała z cofającemi się 1916 roku wojskami rosyjskiemi w głąb Rosji i od tego czasu nie ma o niej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania jej za zmarłą, wzywa się aby uwiadomiono sąd albo kuratora Nykołę Hawryszczuka w Hwoździe o zaginionej do 6 miesięcy poczem Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 9 stycznia 1923. 2368

T. 318/22. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Nykoła Danyluk syn Dmytra ur. w r. 1875 zamieszkały w Jarhorowie podczas inwazji rosyjskiej zachorował i zmarł na cholerę w 1915 r. w Kopyczyńcach. Wdrażając na prośbę Oleny Jabłoń postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się aby uwiadomiono Sąd albo kuratora Michała Kowalczuka syna Jakowa w Jarhorowie aż do dnia 10 lipca 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy oddział IV.
Stanisławów, dnia 22 grudnia 1922. 2374

T. 414/1213. Edykt. Mikołaj Ciwkacz syn Hrehora urodzony 18 kwietnia 1896 zamieszkały w Nadwórnie żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od 1916 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby uwiadomiono sąd albo kuratora Józefa Bidzińskiego w Nadwórnie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy oddział IV.
Stanisławów, 16 październiko 1922. 2373

T. 393/22. Edykt. Włodzimierz Czorny urodzony 15 maja 1888, zamieszkały w Buczaczu, żołnierz austr. armii, zaginął na wojnie od 1915 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Piotra Krzyżanowskiego w Buczaczu ul. Kościelna, o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 4 listopada 1922. 2372

T. 544/22. Edykt. Józef Ptasznik syn Iłka, urodzony 28 stycznia 1888, zamieszkały w Bohorodczanach, żołnierz austr. armii, zaginął na wojnie od 1914 roku odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Katarzyną Ptasznik zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dr. Lessinga w Bohorodczanach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 21 grudnia 1922. 2378

T. 186/22. Edykt. Antoni Krzyształowicz s. Marka urodzony w r. 1893, zamieszkały w Nowosiławcach, żołnierz austr. armji, zaginął na wojnie od 1916 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Nykołę Iwanończuków w Nowosiławcach o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławow, 21 grudnia 1922. 2384

T. 527/22. Edykt. Dmytro Smereczczuk s. Nykoły, urodzony 19 października 1868 r., zamieszkały w Zie[illegible] odszedł 1915 roku z cofającemi się wojskami rosyjskiemi w kierunku Rosji i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Stefana Tokaruka w Zielonej o zaginionej do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 11 grudnia 1922. 2363

T. 404/22. Edykt. Antoni Burczycki syn Teodora, urodzony 13 grudnia 1885, zamieszkały w Buczaczu, żołnierz austr. armji zaginął na wojnie od 1914 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Dmytra Leszczyńskiego w Buczaczu o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 15 listopada 1922. 2366

T. 332/22. Edykt. Petro Hołowaczuk syn Mykoły, urodzony 3 września 1890, zamieszkały w Monasterzyskach, żołnierz ukraiń. armji, przebywał w więzieniu w Brześciu litewskim w r. 1919 gdzie zachorował i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora Michała Bojko syna Pawła w Monasterzyskach o zaginionym do 6 miesięcy poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8 lutego 1923. 2361

T. 528/2[illegible]. Edykt. Michał Storoszczuk syn Stefana, urodzony 19 października 1888, zamieszkały w Krynidowie, wyjechał w lipcu 1915 roku przez wojska rosyjskie do Rosji przebywał w gub. Podolskiej i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Rozalią Storoszczuk zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dr. M. Sokola w H[illegible] o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 2 lutego 1923. 2362

T. 388/22 5. Edykt. Józef Słyzczuk Petra, urodzony 3 maja 1883, zamieszkały w Sołotwinie, żołnierz austr. odszedł 1914 na wojnę, a wedle zeznań świadka Nykoły Wawruka zachorował pod Sanokiem na tyfus i miał umrzeć w szpitalu w Sanoku. Odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora adw. dr. Fassa w Sołotwinie o zaginionym do 6 miesięcy poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 29 stycznia 1923. 2369

T. 523/22. Edykt. Iwan Pawluk syn Jacka, urodzony 11 maja 1881, zamieszkały w Kosmierzynie, żołnierz austr. armji zaginął na wojnie w 1914 roku odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Miłanką Pawluk zawartego za rozwiązane wzywa się, aby uwiadomiono sąd albo kuratora i obrońcę węzła małżeńskiego adw. dr. Darma w Stanisławowie o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 18 stycznia 1923. 2370

T. 389/22. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Tymko Semków syn Iwana, urodzony 29 lipca 1885, zamieszkały w Gruszce, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr, odszedł na wojnę, a jak dochodzenia wykazały zmarł w styczniu 1918 w Dobrovoliczkowsku w Rosji. Wdrażając na prośbę Marki Semków postępowanie celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się aby uwiadomiono sąd albo kuratora J. Borczuka, naczelnika gminy w Gruszce, aż do dnia 16 lipca 1923 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 2 grudnia 1922. 2383

T. 392/22. Edykt. Andrzej Guguł syn Kazimierza urodzony 28 listopada 1880, zamieszkały w Podzameczku, żołnierz austr. armii, zaginął na wojnie od 1916 roku i odtąd brak o nim wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono sąd albo kuratora Michała Pławiaka w Podzameczku o zaginionym do 6 miesięcy, poczem sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 22 grudnia 1922. 240[illegible]

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

L. 5669/923 Obwieszczenie w celu nadania III. hurtowni tytoniu w Rzeszowie. Wskutek upoważnienia Gen. Dyrekcji monopolu tytoniowego z 3 lutego 1923 L. 1552 V/23, kreuje się w Rzeszowie III. hurtownię tytoniu prowizorycznie na 2 lata, połączoną z drobną sprzedażą wyrobów tytoniowych, która będzie obsadzona drogą publicznej konkurencji. Hurtownia ta będzie przydzielona z poborem materjałów tytoniowych do Urzędu sprzedaży w Rzeszowie i ma zaopatrywać w te wyroby własną drobną sprzedaż i 1/3 część sklepów tytoniowych przydzielonych obecnie do obu hurtowni tytoniowych w Rzeszowie. Od pobranych materjałów tytoniowych otrzymy-

wać b dzie h rownia 3 proc. prowizji od tytoniu, papierosów, tabak i machorki, a 7 proc. od cygar i cygaretek. Sklep tytoniowy pobierać będzie od pierwszych wyrobów 12 proc., a od drugich 15 proc. prowizji. Oferenci nie mają wswych ofertach czynić żadnych nadażń, lecz oświadczyć się tylko, iż zgadzają się na pobo ustanowione w obwieszczeniu. Wadjum w kwocie M 3 000.000, mają składać w gotówce lub papierach wartościowych państwowych, oferenci nie będący uprzywilejowanymi kompetentami w kasie skarbowej w Rzeszowie. Oferty sporządzone na przepisanych drukach należy wnosić w kopertach urzędowych najpóźniej do dnia 14 kwietnia 1923 godz. 11 przed południem na ręce dyrektora okręgu skarbowego.

Dyrekcja okręgu skarbowego
Rzeszów, 19 marca 1923 2239 1—3

C. II. 88/23/1. Edykt. Przeciw Marji ze Stolarczyków Wenisch, Katarzynie ze Stolarczyków Mittenzwei, Etelce Stolarczyk zamężnej Csapek Ilonie Stolarczyk, Marji Stolarczyk, Fryderykowi Mittenzwei i Karolowi Stolarczykowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Grybowie przez Antoninę Kurkowa z Grybowa pozew o własność i zezwolenie na intabulację z pn. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 kwietnia 1923 godz. 9 rano biuro Nr. 9. Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Stanisława Rokacha adw. w Grybowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy oddział II.
Grybów, dnia 20 marca 1923. 2342

C. II. 87/23/1. Edykt. Przeciw Mykicie Majczakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Grybowie przez Teodora i Eugerję Smalców z Florynki pozew o własność i zezwolenie na intabulację. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 11 kwietnia 1923 godz. 9 rano Nr. 9. Celem strzeżenia praw Mykity Majczaka ustanawia się pana dr. Maurycego Schmali adw. w Grybowie kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy oddział II.
Grybów, dnia 20 marca 1923. 2341

C. I. 73 23/1. Edykt. Przeciw nieobecnemu Mikołajowi Pika synowi Andrucha przedtem w Wierzbianach wniosła Kasia Dacko imienjem własnem i małoletniego Ołeksy Dacko skargę o ojcostwo i alimenta i o 382.000 Mk. zpn. Pierwsza audjencja odbedzie się 5 czerwca 1923 godz. 9 rano w biurze nr. 4. Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Beer z Jaworowa, będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Jaworów, 20 lutego 1923. 2345

C. II. 77/23. Edykt. Strona powodowa Tanas Szwediuk syn Stefana i Paraska Szwediuk córka Stefana obecnie zamężna Mokan żona Michajła z Monasterk, wniosła pozew przeciw stronie pozwanej Iwanowi Szwediukowi synowi Stefana o własność 1/3 części realności lwh. 1073 gm. Monastersko. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 23 kwietnia 1923 godzina 9 rano w tym sądzie biuro nr. 9. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adw. dr. Korpińskiego w Kosowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Kosów, 13 lutego 1923. 2344

L. cz. U. XVII. 971/22/7. W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej! Wyrokiem Sądu powiatowego w Drohobyczu z dnia 2 lipca 1922 L. cz. U. XVII. 971/2 /3 zatwierdzonego wyrokiem sądu okręgowego w Samborze z dnia 18 listopada 1922 Bl. 875/22 została Helena Patrykiewicz uznaną winną przekroczenia art. 19 ustawy z 2 sierpnia 1920 L. 68 Dz. pp. tem popełnionego, że przedmioty niezbędnego zapotrzebowania a mianowicie za tytoń żądała nadmierne ceny i zasądza się na karę jednomiesięcznego aresztu z zmianą po myśli § 261 u. k. na grzywnę w kwocie 50 000 Mk. którą w razie nieściągalności zastąpi orzeczona kara aresztu oraz w myśl § 398 p. k. na ponoszenie kosztów postępowania karnego.

Sąd powiatowy oddział XVII.
Drohobycz, dnia 31 stycznia 1923. 2402 1—3

FIRMY.

Firm. 317/23 B. I. 87. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm grup ów pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy Kraków. Brzmienie firmy: a) po polsku: „Górka“ Towarzystwo akcyjne fabryki cementu w Sierszy, b) po niemiecku: „Górka“ Cement-Fabriks-Aktien Gesellschaft in Siersza. Wykreśla się członków Rady zawiadowczej Dr. Juljusza Makarewicza, Stanisława Karłowskiego, Henryka hr. Konarskiego, Ignacego Zahera. Członkowie Rady zawiadowczej nowo wybrani: Tadeusz Filiphi, dyrektor Fili Banku przemysłowego w Krakowie, Jan Kanty Federowicz Prezydent m. Krakowa, Dr. Feliks Niemczewski przemysłowiec w Krakowie ul. Wielopole 9, Hugo Herzfelder przemysłowiec w Wiedniu I. Singerstrasse Nr. 27 Dr. Fedor (wel Teodor) Weinschenk prezydent Izby handlowo-przemysłowej w Bielsku. Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 20 czerwca 1919 r. oraz postanowienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 5 marca 1920 r. N. 356/20 II. wpisuje się że § 8 statutu zmienia swoje brzmienie i opiewać będzie: kapitał akcyjny wynosi koron 4,000.000 i podzielony jest na 20 000 sztuk akcji pełnowpłaconych opiewających na okaziciela, z których każda opiewa na sumę 200 nominalnej wartości. Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z 22 marca 1921 i postanowienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z daty Warszawa 8 lipca 1921 r. wpisuje się, że § 8 statutu opiewać będzie: kapitał akcyjny z kwoty Mkp. 2. 800 000 podwyższa się o dalsze Mkp. 4.200.000 t. j. na kwotę Mkp. 7 000.000 przez wydanie 30.000 sztuk akcji gotówką pełnowpłaconych po nominalnej wartości Mkp. 140. Dzień wpisu 9/3 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 8 marca 1923. 2339

Firm. 281/23 B. II. 79. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Bank dla polskiego przemysłu S. A., przedtem Dom bankowy August Raczyński“ — po francusku: „Banque pour l'Industrie Polonaise S. A., ci devant Maison de Banque Auguste Raczyński“ — po angielsku: „The Bank for Polish Industry Limited Company, formerly Banking House Augustus Raczyński“ — po niemiecku: „Bank für Polnische Industrie A. G., vormal Bankhaus August von Raczyński“. Przedmiot przedsiębiorstwa zawarty w § 4 statutu. Forma spółki: Spółka akcyjna, uchwałą walnego zgromadzenia akcjonarjuszy objętej protokołem notarjalnym z daty Kraków 30 grudnia 1922 L. R. 1136 i postanowieniu Ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu z daty Warszawa 31 grudnia 1920 roku. Kapitał zakładowy wynosi: 125 000.000 Mk. i składa się z 125.000 akcji pełnowpłaconych w gotówce akcji po 1000 Mk., złączonych w łącznych odcinkach po 25 000 Mk. Akcje opiewają na okaziciela. Ogłoszenia spółki dokonywane będą w „Monitorze Polskim“, oraz w dzienniku krakowskim „Nowa Reforma“. Firmę podpisywać będą łącznie: dwaj członkowie dyrekcji lub jeden członek dyrekcji z prokurzystą, ten ostatni z dodatkiem prokurę wykazującym, pod wytłoczoną lub wypisaną firmą spółki. Dyrekcję stanowią August Raczyński i Artur Cichocki, obaj w Krakowie zamieszkali. Prokurę udzielono: Feliksowi Tyralskiemu w Krakowie. Dzień wpisu: 23 lutego 1923.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kraków, 21 lutego 1923. 2320

Firm. 382/23 C. V. 478. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej: Do rejestru oddział C wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Ligaum“, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno wszelkiego drzewa w kraju i export tegoż za granicę oraz hurtowny handel ... ów górniczo-hutniczych. Forma spółki: spółka z ograniczoną odpowiedzialnością według ustawy z dnia 6 marca 1906 L. 58 D. p. zawiązana ... aktem ... z daty Kraków 17 lutego 1923 L. ... 7.26. Czas trwania spółki: nieograniczony. Kapitał zakładowy wynosi: 2,000.000 mkp. całkowicie wpłacony gotówką. Zawiadowcami ustanowieni: Paweł Bester, inżynier w Krakowie, Batorego 6 i Rynek główny 14 i Michał Włodzimierz Kasza ir, agronom w Krakowie, Lubicz 5. Podpis firmy: do podpisywania firmy i zastępywania uprawnieni są obaj zawiadowcy. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilją lub wypisanym brzmieniem firmy podpisza się zawiadowcy swem nazwiskiem. Dzień wpisu: 12 marca 1923.

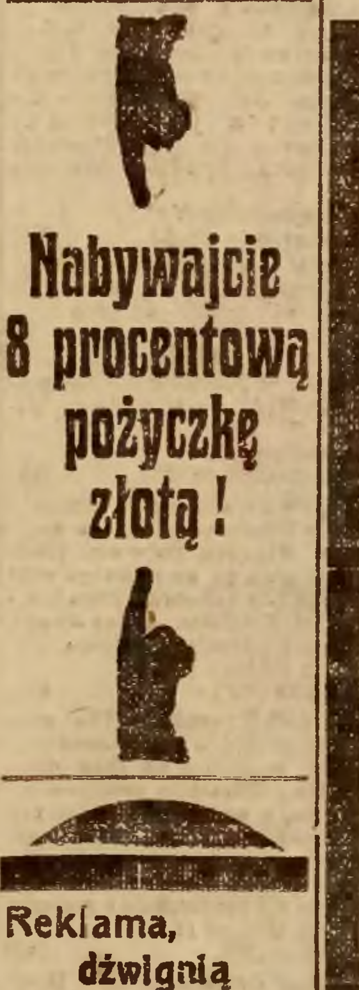
Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. II.
Kraków, dnia 10 marca 1923 2331

UPADŁOŚCI.

L. cz. ... 4 5. 6/14 181. Znosimy konkurs otwarty uchwałą sądu krajowego cywilnego jako handlowego w Lwowie z dnia 18 maja 1914. S 4, 5, 6/14/3 do majątku protokołowanej firmy Ackermann i Neuwelt specjalny skład dywanów, portjer, cerat. Lwów, Koniaktów 1, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników tej firmy Henryka Ackermanna i Chaima Izraela Neuwelta po dokonaniu rozdziału majątku masalnego

Sąd okręgowy cywilny oddział VII.
Lwów, dnia 3 lutego 1923. 2403

Mojżesz Folk zgubił świadectwo 6-cio klasowej szkoły realnej Kazimierza Nawrockiego w Warszawie. Zwrot Glinianska 15—6. 2316



AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

PIĘĆDZIESIĄTE PIĄTE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonarjuszów Akcyjnego Banku Hipotecznego odbędzie się w poniedziałek 30. kwietnia 1923 o godz. 10 przed południem w gmachu Banku Hipotecznego we Lwowie.

PRZEDMIOTY ROZPRAW

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za rok 1922.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięcie rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za rok 1922.
4. Wniosek na zmianę §§. 15 56 i drugiego ustępu § 53 tudzież końcowego ustępu § 68 statutu.
5. Wniosek na podwyższenie kapitału akcyjnego o sumę 420,000,000 Mp. do sumy 840,000,000 Mp. i na odnośną zmianę statutu.
6. Wybór czterech członków Rady Nadzorczej (§ 36).
7. Ustanowienie wartości znaków obecności dla Członków Rady Nadzorczej (§ 52).
8. Sprawozdanie o stanie funduszu pensyjnego.

—o—o—o—o—

PP. Akcjonarjusze, którzy mają zamiar wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl § 54 statutu, złożyć akcje swoje najdalej do dnia 15. Kwietnia 1923 roku w głównej kasie Towarzystwa we Lwowie lub w filjach Zakładu w Krakowie, w Tarnopolu i w Ekspozyturze w Stanisławowie, na które oprócz pokwitowania wydane im będą także karty legitymacyjne, uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

PP. Akcjonarjusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na trzy dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretarjacie Banku, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej będą PP. Akcjonarjuszom wydane.

Lwów, dnia 28. Marca 1923. RADA NADZORCZA

—o—o—o—o—

§ 54. W każdem Walnem Zgromadzeniu mają głos ci akcjonarjusze, którzy przynajmniej na 14 dni przed zebraniem się zwyczajnego lub nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia złożyli akcje, uzasadniające ich prawo głosowania, wraz z niezapadłymi jeszcze kuponami w kasie Towarzystwa lub w innych miejscach, które Rada Nadzorcza przy ogłoszeniu zwoływania oznaczy. Na złożone akcje wydane będą pokwitowania i karty legitymacyjne do wstępu na zgromadzenie.

§ 56. Każdy akcjonarjusz ma prawo do tylu głosów, ile razy reprezentuje po 10 akcji. Żaden jednak akcjonarjusz bez względu, czy we własnem imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje i żaden pełnomocnik jednego lub więcej akcjonarjuszów więcej niż pięćdziesiąt głosów mieć nie może.

§ 57. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonać akcjonarjusz tak osobiście jak też i przez umocowanie drugiego akcjonarjusza, mającego prawo głosowania. Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez opiekuna, zostający pod kuratelą przez kuratora, kobiety przez pełnomocnika, spółki handlowe przez jednego z prowadzących ich firmę. Stowarzyszenia wogóle przez jednego z członków do tego umocowanego, osoby moralne przez jednego z członków ze swych przełożonych, chociażby ci zastępcy nie byli sami akcjonarjuszami. 2257

(Przedruku nie płacimy)

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 10.500 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 12.000 mp., za granicą 14.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popol., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor nacz. przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Pocz. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 31.